

WYZWANIA TRANSLATORSKIE NA SALI ROZPRAW NA PRZYKŁADZIE PRAKTYKI TŁUMACZENIA SĄDOWEGO W AUSTRII

Karolina Nartowska

Autorka jest absolwentką Filologii Germańskiej oraz Zarządzania i Marketingu UJ, a także Podyplomowych Studiów dla Tłumaczy Tekstów Specjalistycznych w Katedrze UNESCO Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską w zakresie ustnego tłumaczenia sądowego w Instytucie Translatologii Uniwersytetu Wiedeńskiego. Jest tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego, ustnym i pisemnym.

1. Wprowadzenie

Tłumacz w wielojęzycznym kontekście sądowym odgrywa kluczową rolę, ponieważ jako ekspert do spraw komunikacji transkulturowej ponosi odpowiedzialność za skuteczną komunikację na sali rozpraw (Kadrić 2009: 25). Aby ta była możliwa, tłumacz musi zapewnić każdej ze stron procesu, zarówno instytucji i jej przedstawicielom, jak i osobie obcojęzycznej, rozumienie i bycie zrozumianym (Kadrić 2009: 26). Tłumacz sądowy jest równocześnie aktywnym uczestnikiem postępowania, którego działania translatorskie mają wpływ na przebieg procesu (por. Berk-Seligson 1990, Fenton 1997, Hale 2004, Kadrić 2000, 2009, Niska 1995).

Aktywna rola tłumacza w postępowaniu sądowym, postulowana w teorii tłumaczenia sądowego, wpisuje się również w wymogi przepisów prawa międzynarodowego (EKPC) i wspólnotowego (Dyrektywa 2010/64/EU), zgodnie z którymi tłumacz stoi na straży praw człowieka w sądzie i jest gwarantem rzetelnego procesu. Działanie translatorskie tłumacza na sali rozpraw zależeć będzie jednak również od działań pozostałych uczestników interakcji sądowej, głównie przedstawicieli instytucji. Z dotychczasowych badań wynika, że oczekiwania prawników wobec tłumacza sądowego mają znaczący wpływ na działania i decyzje tłumacza oraz że powstające rozbieżności w postrzeganiu roli tłumacza sądowego między uczestnikami postępowania a tłumaczem mogą prowadzić do problemów komunikacyjnych na sali rozpraw (por. Kadrić 2000, 2009).

Niniejszy artykuł poświęcony jest praktyce tłumaczenia sądowego w kontekście oczekiwań wobec tłumaczy płynących z przepisów prawnych. Na podstawie analizy kilkudziesięciu tłumaczonych rozpraw sądowych w Sądzie Krajowym do Spraw Karnych w Wiedniu (Landesgericht für Strafsachen Wien) omówione zostaną zadania, przed jakimi stają tłumacze sądowi w postępowaniu karnym i przeanalizowane zostanie, na ile obecna praktyka tłumaczenia sądowego odpowiada wymogom prawa. Mimo że badania nie zostały przeprowadzone w polskim sądzie, problematyka tłumaczenia sądowego poruszana w niniejszym artykule wydaje się mieć charakter uniwersalny i dotyczy również polskich tłumaczy sądowych. Określenie najczęściej występujących

trudności w praktyce tłumaczenia sądowego pozwoli natomiast na podjęcie działań umożliwiających ich stopniowe wyeliminowanie.

2. Rola tłumacza sądowego w świetle przepisów prawa

Działanie tłumaczy na sali sądowej regulują zarówno przepisy prawa międzynarodowego, jak i wspólnotowego. Obowiązująca od ponad 60 lat Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności zawiera katalog praw podstawowych, a w nim istotne z punktu widzenia translatorskiego prawo do rzetelnego procesu sądowego (art. 6). Konwencja gwarantuje każdej oskarżonej osobie prawo do szczegółowego pouczenia o podniesionych wobec niej zarzutach w zrozumiałym dla niej języku (art. 6 ust. 3 lit. a), prawo do obrony (art. 6 ust. 3 lit. b), prawo stawiania pytań świadkom (art. 6 ust. 3 lit. d), a także bezpłatne wsparcie tłumacza, jeżeli osoba oskarżona nie mówi oficjalnym językiem postępowania lub go nie rozumie (art. 6 ust. 3 lit. e).

Aby obcojęzyczna osoba oskarżona mogła w pełni korzystać z przysługujących jej praw, musi mieć możliwość rozumienia przebiegu całego postępowania. Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził w związku z tym, że wszystkie pisma procesowe oraz oświadczenia ustne w postępowaniu, których zrozumienie przez oskarżonego jest niezbędne dla rzetelności procesu, muszą zostać przetłumaczone (Wyrok Luedicke, Belkacem i Koç v. Niemcy z dnia 28.11.1978, wyrok Kamasinski v. Austria z dnia 19.12.1989), przy czym „oral linguistic assistance” spełnia wymogi Konwencji (Decyzja Husain v. Włochy z dnia 24.2.2005). Oznacza to, że pisma procesowe w postępowaniu sądowym mogą być tłumaczone ustnie. Obcojęzyczna osoba oskarżona musi w każdym przypadku być w stanie zrozumieć stawiane jej zarzuty i musi mieć możliwość obrony przez przedstawienie sądowi własnej wersji wydarzeń. Skuteczna obrona natomiast może mieć miejsce dopiero, gdy oskarżony ma możliwość stawiania pytań świadkom, co z kolei wymaga zrozumienia przez niego zarówno wniosków przedstawicieli prokuratury i obrony, jak i zeznań świadków (Wyrok Kamasinski v. Austria z dnia 19.12.1989).

Przepisy prawa wspólnotowego, a przede wszystkim przyjęta w 2010 r. dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym 2010/64/EU, również mają na celu zagwarantowanie prawa do rzetelnego procesu (w myśl art. 6 EKPC) oraz pełne wykonywanie prawa do obrony osobom podejrzanym lub oskarżonym, które nie mówią lub nie rozumieją języka postępowania. Podkreślić należy tutaj fakt, że dyrektywa stanowić ma minimalne standardy w zakresie tłumaczenia w postępowaniu karnym.

Art. 2 ust. 1 i 2 dyrektywy przyznaje każdej podejranej lub obwinionej osobie obcojęzycznej prawo do wsparcia przez tłumacza podczas całego postępowania karnego, a więc przed organami śledczymi, przed sądem, a także w kontaktach z obrońcą. Osobie obcojęzycznej zapewnić należy rozumienie zarzutów i dowodów przeciwko niej, a tłumaczenie ustne musi mieć jakość wystarczającą dla zagwarantowania rzetelności procesu (art. 2 ust. 8).

Ponadto dyrektywa eksplicytnie reguluje prawo do tłumaczenia pisemnego dokumentów w postępowaniu karnym. Art. 3 ust. 1 przewiduje, że dla zapewnienia zdolno-

ści do wykonywania prawa do obrony obcojęzycznej osobie i do zagwarantowania rzetelności procesu konieczne jest również tłumaczenie pisemne wszystkich istotnych dokumentów lub przynajmniej ich fragmentów na język, która obcojęzyczna osoba rozumie. Do istotnych dokumentów zalicza się wszelkie orzeczenia o pozbawieniu wolności, zarzuty lub akty oskarżenia oraz wyroki (art. 3 ust. 2), przy czym, jeżeli wymaga tego rzetelność procesu, inne dokumenty mogą zostać uznane za istotne i wymagające tłumaczenia (art. 3 pkt. 3). Tłumaczenie pisemne może być zastąpione przez tłumaczenie ustne lub streszczenie ustne (art. 3 ust. 7).

3. Tłumaczenie sądowe w Austrii

Działalność tłumaczy sądowych w Austrii (pełna nazwa zawodu brzmi: allgemein beeideter und gerichtlich zertifizierter Dolmetscher – tłumacz ogólnie zaprzysiężony i sądownie certyfikowany) reguluje ustawa federalna o biegłych i tłumaczach sądowych (SDG) z 1975 r. Lista tłumaczy sądowych Federalnego Ministra Sprawiedliwości obejmuje obecnie ponad 1400 tłumaczy ustanowionych dla 53 różnych języków. Na liście tłumaczy sądowych można znaleźć przedstawicieli wielu różnych profesji, również niezwiązanych z działalnością translatorską. Kształcenie tłumaczy w ogóle odbywa się w trzech ośrodkach uniwersyteckich (Wiedeń, Innsbruck oraz Graz) i możliwe jest w zakresie 16 języków, przy czym w Austrii nie ma wymogu ukończenia studiów wyższych dla kandydatów na tłumaczy sądowych.

Zapotrzebowanie na usługi tłumaczy sądowych w Austrii jest dość wysokie, obecnie udziału tłumacza wymaga 10% wszystkich postępowań karnych przed Sądami Krajowymi (Kadrić 2011: 260); w Polsce, dla porównania, jest to wielkość rzędu kilku promili (zob. Nartowska 2011). Typową techniką tłumaczeniową w postępowaniu sądowym jest tłumaczenie konsekwentne, przy czym pełne tłumaczenie ogranicza się najczęściej do przesłuchania obcojęzycznego oskarżonego. Przeprowadzone w 2006 r. badania ankietowe wykazały, że zaledwie jedna trzecia sędziów austriackich sądów krajowych oczekuje tłumaczenia całej rozprawy (Kadrić 2011: 262).

Sędziowie austriaccy, zarówno w sądach pierwszego (Bezirksgerichte), jak również drugiego szczebla (Landesgerichte), definiują funkcję tłumacza głównie jako organ pomocniczy sądu, a działalność tłumaczeniową rozumieją jako ograniczoną jedynie do pośrednictwa językowego (por. Kadrić 2009: 124 i nast., 2011: 261 i nast.). Mimo tego, ci sami sędziowie zapytani o zadania tłumacza sądowego, oczekują działań eksperckich. Sędziowie w Austrii oczekują nie tylko (czym znacznie różnią się od sędziów w Polsce, por. Stawecka 2010: 74 i nast.), że tłumacz będzie samodzielnie objaśniać, a nawet upraszczać, terminologię prawniczą (Kadrić 2009: 126 i nast., 2011: 262), ale także że będą przejmować wykonanie zadań prawniczych, jak pouczenie o środkach prawnych oskarżonego, sprawdzenie danych osobowych czy pouczenie o obowiązku mówienia prawdy (ibidem). Zdecydowana większość badanych sędziów wiedeńskich i austriackich oczekuje również, że tłumacze będą wykonywać działania leżące w zakresie pośrednictwa kulturowego, jak np. wyjaśnianie różnic lub aspektów kulturowych czy objaśnianie obcojęzycznych wyrażeni uwarunkowanych kulturowo,

mimo że większość z nich przyznaje, że nie dostrzega w tłumaczu pośrednika kulturowego (Kadrić 2009: 125, 2011: 261 i nast.).

4. Wyzwania translatorskie podczas rozprawy głównej

4.1. Miejsce tłumacza na sali sądowej

Jedną z pierwszych istotnych decyzji, jaką musi podjąć tłumacz w sądzie, jest decyzja o wyborze zajmowanego przez siebie miejsca na sali rozpraw. Od usytuowania tłumacza na sali sądowej zależy wybór właściwej techniki tłumaczeniowej, co z kolei wpływa na proces translatorski i tym samym na przebieg postępowania.

W austriackim sądzie tłumacze najczęściej zajmują miejsce na ławie sędziowskiej, po prawej stronie sędziego. Podczas pierwszego etapu postępowania usytuowanie tłumacza naprzeciw oskarżonego umożliwia utrzymanie kontaktu wzrokowego tłumacza z oskarżonym, co niewątpliwie ułatwia komunikację między nimi. Jednak gdy oskarżony zajmie następnie miejsce na ławie oskarżonych, obok swojego obrońcy, odległość między nim a tłumaczem znacznie wzrasta, co uniemożliwia zastosowanie techniki tłumaczenia szeptanego podczas przesłuchania świadków.

W obserwowanych rozprawach tłumacze rzadziej wybierali miejsce obok prokuratora, a więc na początku rozprawy znajdowali się po lewej stronie oskarżonego (wówczas zmniejszył się dystans między tłumaczem a oskarżonym, ale kontakt wzrokowy był niemożliwy), a następnie naprzeciw oskarżonego (kontakt wzrokowy był możliwy, jednak odległość między nimi była zbyt wielka, by tłumaczenie było możliwe). Na zmianę miejsca w trakcie rozprawy z początkowego – obok prokuratora lub sędziego – na miejsce obok oskarżonego zdecydowało się jedynie dwóch spośród obserwowanych tłumaczy.

4.2. Zadania leżące w kompetencji prawników

Ponieważ pierwszy etap postępowania, przesłuchanie oskarżonego co do osoby, stanowi czynność rutynową, w praktyce austriaccy sędziowie często powierzają jego przeprowadzenie tłumaczowi. Tłumacze w obserwowanych rozprawach wydawali się zaznajomieni z tą praktyką, ponieważ żaden z nich nie odmówił wykonania tego zadania. Prowadzenie przesłuchania przez tłumacza natomiast nie jest łatwe, ponieważ wymaga koordynacji wielu działań: tłumacz musi postawić oskarżonemu pytanie zgodnie z formularzem (są to m.in. dane: miejsce i data urodzenia, stan cywilny, wykształcenie, zawód, sytuacja finansowo-majątkowa itd.), następnie skontrolować uzyskane odpowiedzi z informacjami w formularzu, w razie potrzeby skorygować je lub uzupełnić i równocześnie przetłumaczyć odpowiedź oskarżonego na język postępowania.

Dodatkową trudnością, jaką niesie ze sobą ten etap postępowania, jest rozpoznanie przez tłumacza potrzeby dostarczenia dodatkowych informacji jednej ze stron postępowania oraz dostarczenie lub wyjaśnienie niezbędnych treści. Dla sądu mogą to być informacje socjoekonomiczne dotyczące oskarżonego, na temat kraju jego pochodzenia lub związane z różnicami w systemach kształcenia, uzyskanym wykształceniem

czy wykonywanym zawodem. Wyjaśnienia dla osoby obcojęzycznej mogą dotyczyć różnic kulturowych, w tym związanych z kulturą instytucji. Na przykład, na standardowe pytanie sędziego: „Was sind Sie von Beruf?” udzielenie odpowiedzi w Polsce polega na podaniu zawodu wyuczonego, tymczasem w Austrii jest to pytanie o zawód obecnie wykonywany, o czym świadczy komentarz sędziego: „Wo Sie jetzt arbeiten, gelernt ist was anderes!” (11.05.2010). Tłumacz w takiej sytuacji musi przetłumaczyć również treści implicytne wypowiedzi.

Przeprowadzone obserwacje rozpraw sądowych potwierdzają wyniki badań ankietowych Kadrić, mianowicie, że jednym z oczekiwań austriackich prawników jest samodzielne podejmowanie przez tłumacza pouczeń: pouczenia oskarżonego na początku rozprawy, że ma on prawo zeznawać według własnego uznania, przy czym przyznanie się do winy stanowi istotną okoliczność łagodzącą oraz pouczenia o możliwych środkach prawnych po ogłoszeniu wyroku. Podczas obserwowanych postępowań liczni tłumacze dokonywali pouczeń z własnej inicjatywy, inni na prośbę sędziego („Rechtsmittelbelehrung, bitte!”).

4.3. Pisma procesowe i dokumenty

Niewątpliwym wyzwaniem translatorskim jest tłumaczenie odczytywanego przez prokuratora aktu oskarżenia bezpośrednio po przesłuchaniu oskarżonego co do osoby. Nie tylko język prawniczy, charakteryzujący się specyficzną leksyką oraz składnią, ale także gęstość zawartych w akcie oskarżenia informacji – oprócz kwalifikacji prawnej czynu karalnego z właściwymi odniesieniami do przepisów prawnych akt zawiera nierzadko opis skutków i sposób popełnienia danego czynu – oraz szybkie tempo jego odczytywania stanowią o trudności tego zadania. Fragment aktu oskarżenia:

Die Staatsanwaltschaft Wien legt XY, geboren am TT.MM.JJJJ in Wien, österreichischer Staatsbürger, ledig, ohne Beschäftigung, wohnhaft in AB zur Last: am 10.06.2010 in Wien fremde bewegliche Sachen, nämlich Bargeld in der Höhe von mindestens X Cent Verfügungsberechtigten der Pfarre YZ mit dem Vorsatz weggenommen zu haben, sich durch deren Zueignung unrechtmäßig zu bereichern, indem er einen Opferstock mit einem Schraubenzieher aufbog. den unteren Teil herunterriss (§§287 und §11 StGB);

Ponadto, to właśnie z odczytywanego aktu oskarżenia tłumacz dowiaduje się, często po raz pierwszy, czego będzie dotyczyć rozprawa (podobna sytuacja ma miejsce w Polsce, por. Mendel 2011). Jeżeli odczytanie aktu oskarżenia zostanie pominięte, ze względu na fakt, że pozostali uczestnicy procesowi znają jego treść, tłumacz do końca nie zna kontekstu sprawy.

Pozostałe pisma procesowe odczytywane np. podczas przesłuchania co do sprawy w celu konfrontacji oskarżonego z jego wcześniejszymi zeznaniami z postępowania przygotowawczego (protokół z przesłuchania na policji) oraz ogłaszany wyrok mają podobny charakter. Wyrok jako stały, rutynowy element postępowania jest odczytywany przez sędziego w sposób zautomatyzowany, a jego kompleksowość językowa i

merytoryczna, gęstość odniesień do poszczególnych paragrafów i ustępów oraz liczne skróty powodują, że jego tłumaczenie staje się prawdziwym wyzwaniem dla tłumacza. Przykładowy fragment wyroku:

XY ist schuldig; er hat in Wien 1 den bestehenden Vorschriften zuwider psychotrope Stoffe, nämlich am 31.05.2010 Rohypnol erworben, besessen und an unbekannte Personen überlassen.

Er hat hiedurch das Vergehen nach §30 Abs. 1 SMG begangen und wird nach dieser Gesetzesstelle unter Anwendung von §28 Abs. 1 StGB zu einer Freiheitsstrafe von drei Monaten sowie gemäß §389 StPO zum Ersatz der Kosten des Strafverfahrens verurteilt.

4.4. Leksyka ogólna i terminologia specjalistyczna

Niemalże każda rozprawa sądowa, a więc i związany z nią temat, może przybrać nieprzewidywalny obrót. Dlatego podczas przesłuchania oskarżonego w sprawie oraz przesłuchania świadków wyzwaniem translatorskim mogą okazać się nawet ogólne aspekty leksykalno-stylistyczne, np. w czasie tłumaczenia szczegółowego opisu bójki lub wypadku samochodowego, opisu szkód powstałych w drzwiach i oknach na skutek włamania, czy też skradzionego mienia, w tym biżuterii. Dodatkową trudność niosą ze sobą rozprawy, w których powołany tłumacz jest tłumaczem języka będącym dla osoby obcojęzycznej jej kolejnym językiem obcym, np. tłumacz języka arabskiego powołany dla Somalijczyków, tłumacze języka angielskiego lub francuskiego dla obywateli państw afrykańskich. Tłumacze w takich sytuacjach muszą wyjaśniać określone zdarzenia na sali rozpraw, upraszczać specjalistyczne terminy, czasem nawet leksykę ogólną (np. dodatkowe objaśnienia tłumacza języka angielskiego w sprawie o handel środkami odurzającymi z udziałem oskarżonego Nigeryjczyka: „Abnehmer – people who want to buy it.” 07.06.2010)

Rejestry językowe, zwłaszcza niskie, potoczne określenia i żargon środowiskowy (np. w sprawach o handel narkotykami), wulgaryzmy i obscenizmy (np. w przypadku czynów karalnych na tle seksualnym, o stawianie oporu wobec władzy państwowej), czy slang młodzieżowy (np. w sprawach z udziałem nieletnich) również mogą być źródłem trudności translacyjnych.

Jedno z największych wyzwań translatorskich podczas procesu sądowego niesie ze sobą postępowanie dowodowe, a przede wszystkim tłumaczenie opinii biegłych sądowych. W obserwowanych rozprawach najczęściej występowały ekspertyzy medyczne i psychiatryczne, rzadziej techniczne. Ekspertyzy medyczne dotyczyły przeprowadzonych badań (np. odnośnie stwierdzenia chorób zakaźnych, ustalenia ilości alkoholu we krwi), wyników obdukcji i opisu rodzaju odniesionych obrażeń w sprawach o uszkodzenie ciała (np. opis rodzaju pchnięcia nożem, sposób prowadzenia noża, rodzaj odniesionych ran, stopień uszkodzenia narządów wewnętrznych, skutki pchnięcia nożem oraz skutki, jakie nastąpiłyby w przypadku innej trajektorii ruchu). Ekspertyzy psychiatryczne natomiast dotyczyły głównie stwierdzenia poczytalności sprawcy i jego ogólnego stanu psychicznego. Nasycenie terminologiczne i kompleksowość meryto-

ryczna ekspertyz powodują wiele trudności w procesie tłumaczenia. Fragment z przykładowej ekspertyzy biegłego psychiatry:

Psychopathologischer Status: Bewusstseinslage ist klar, Vigilanz und Luzidität gemindert, leicht alkoholisiert, kritikarm, Orientierung zu Ort, Zeit, eigener Person und Situation ist gegeben. Der Gedankenablauf ist geordnet (...). Der Antrieb ist angemessen, im Ich-Bewusstsein keine Störungen erkennbar, kein zeitlicher Realitätsverlust, keine Hinweise auf Halluzinationen (= Trugwahrnehmungen), keine Hinweise auf Wahnstimmung-Einfälle-Wahrnehmungen oder Wahnsysteme; keine pathologischen Zwänge und Phobien, reduziertes Selbstreflexionsvermögen. Keine akute Suizidalität vorhanden, keine epileptische Wesensänderung.

4.5. Koordynacja przebiegu postępowania

W monolingwalnej interakcji sądowej sędzieja przewodniczący rozprawie pełni funkcję kontrolną i nadzoruje nie tylko to, co dzieje się na sali rozpraw, ale również to, co zostaje wypowiedziane: określa temat, dopuszcza lub odrzuca dane pytanie czy wypowiedź. W kontekście wielojęzycznym funkcję tę musi przejąć tłumacz ze względu na swoją pozycję jako (jedynej) osoby na sali rozpraw rozumiejącej obydwaj języki postępowania. Praktyka pokazuje, że własna inicjatywa tłumacza jest oczekiwana, zwłaszcza gdy zeznania oskarżonego lub świadka stają się długie i chaotyczne. Brak ingerencji tłumacza może wzbudzić nieufność sędziego wobec oskarżonego, jeżeli ten przez długi czas pozostaje wykluczony z dyskursu lub wywołać zniecierpliwienie z powodu długiego oczekiwania na tłumaczenie i wymusić interwencję sędziego.

Również odwrotna sytuacja może mieć miejsce, gdy sędziowie niecierpliwiają się słuchając tłumaczenia. Zdarza się, że przewidują oni dalszy ciąg wypowiedzi i przerywają tłumaczowi, nie pozwalając skończyć. Tłumacze mogą wówczas zwrócić uwagę sędziemu, jeżeli jest to konieczne i dokończyć tłumaczenie (tłumacz do sędziego: „Ich muss noch den vorherigen Satz übersetzen!” 22.06.2010).

W czasie ostatniego etapu postępowania, wygłaszanych mów końcowych i wyrokowania, tłumacze również mogą mieć wpływ na przebieg postępowania, podejmując decyzję o momencie rozpoczęcia tłumaczenia. Podczas obserwowanych rozpraw dało się zauważyć, że doświadczeni tłumacze rozpoczynali tłumaczenie bezpośrednio po zakończeniu obu mów, przed ogłoszeniem wyroku. Inni zwracali się najpierw do sędziego z prośbą o pozwolenie na przetłumaczenie, a czasami to sędziowie prosili tłumacza o krótkie streszczenie mów końcowych („Wenn man ihm das übersetzt, was plädiert wurde.” 17.08.2010).

W przypadku wyrokowania tylko nieliczni tłumacze zwrócili się do sędziego – bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku, a jeszcze przed jego uzasadnieniem – z prośbą o pozwolenie przetłumaczenia wyroku. Takie rozwiązanie pozwala zaoszczędzić oskarżonemu wielu minut niepewności zanim dowie się, czy wyrok jest skazujący, czy uniewinniający, co czasami rozstrzyga się dopiero w ostatnich minutach rozprawy. W zdecydowanej większości tłumacze czekali z rozpoczęciem tłumaczenia do momentu, aż sędzia skończy ogłaszać i uzasadniać wyrok.

4.6. Techniki tłumaczeniowe

Praktyka tłumaczenia sądowego pokazuje, że tłumacze stosują różne techniki tłumaczeniowe, często uwarunkowane własnymi upodobaniami tłumacza. Przesłuchanie oskarżonego co do osoby oraz przesłuchanie w sprawie tłumaczone są najczęściej konsekwentnie, czasem techniką mieszaną konsekwentnie (pytania sędziego) – symultaniczną (odpowiedzi oskarżonego). Podczas obserwowanych rozpraw tłumacze nie stosowali na tych etapach techniki notacji, nawet jeżeli niezbędne było zapamiętanie szeregu liczb i dat (np. okres i wymiar odbytych kar przez oskarżonego).

Również przesłuchanie świadków tłumaczone jest konsekwentnie, jeżeli świadkami są osoby obcojęzyczne. W przypadku, gdy świadkowie posługiwali się językiem sądu, tłumacze czekali do końca przesłuchania, a następnie tłumaczyli je streszczając, czasami na polecenie sędziego. W wielu przypadkach zeznania świadków w ogóle nie były tłumaczone.

Specyficzną formą przesłuchiwanie świadków jest tzw. przesłuchanie kontrydiktoryjne, podczas którego oskarżony i świadek znajdują się w dwóch różnych pomieszczeniach, a przebieg przesłuchania śledzony jest na sali rozpraw za pośrednictwem wideotransmisji. W jednej z obserwowanych rozpraw (sprawa o gwałt) tłumacz stanął przed wyzwaniem tłumaczenia symultanicznego zeznań ofiary za pośrednictwem odbiornika telewizyjnego. Zadanie to, ze względu na ekstremalnie trudne warunki akustyczne na sali sądowej (liczni uczestnicy postępowania, uderzenia klawiatury, słaba jakość dźwięku, spora odległość od odbiornika telewizyjnego i ustawiczne komentarze oskarżonego), nie było łatwe.

Wyzwaniem dla tłumacza, nie tylko z punktu widzenia terminologii, ale i techniki tłumaczeniowej, jest translacja odczytywanych pism (dotyczy to aktu oskarżenia, protokołów, wyroku oraz ekspertyz i opinii biegłych sądowych) oraz wygłaszanych mów (mowy oskarżycielska i obrończa, uzasadnienie wyroku) na sali rozpraw. Mowy prawników, podobnie jak pisma procesowe, są wcześniej przygotowywane, szczególnie dopracowane, a na sali rozpraw prezentowane w efektowny sposób. W obserwowanych rozprawach tłumacze stosowali prawie wyłącznie tłumaczenie streszczające, po odczytaniu pełnej treści dokumentu. Tylko w dwóch przypadkach tłumacze poprosili o dokument po jego odczytaniu (protokół oraz wyniki badań) i przetłumaczyli go techniką *a vista*.

5. Dyskusja i wnioski

Z międzynarodowych i wspólnotowych przepisów prawnych oraz z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika jednoznacznie, że prawo do rzetelnego procesu zagwarantowane jest osobie oskarżonej wówczas, gdy zachowuje ona pełnię swoich praw do obrony i do stawiania pytań świadkom. W przypadku obcojęzycznych osób oskarżonych jest to możliwe tylko wtedy, gdy zapewnione im zostanie pełne rozumienie przebiegu postępowania. Na tłumaczu spoczywa zatem odpowiedzialność za tłumaczenie całego postępowania przed sądem. Jak pokazują przykłady z praktyki tłumaczenia sądowego w Austrii, zdarza się, że obcojęzyczny oskarżony zostaje wykluczony z dyskursu całkowicie lub bierze w nim udział jedynie częściowo

(w przypadku tłumaczenia streszczającego), a więc podstawowe prawa wynikające z Konwencji i Dyrektywy nie zawsze są obcojęzycznym oskarżonym zagwarantowane.

Praktyka pokazuje również, że tłumaczenie sądowe niesie ze sobą wiele trudności i problematycznych kwestii (zob. też Kadrić 2009, Nartowska 2012b). Szereg wyzwań, z jakimi spotykają się tłumacze w sądzie, wynika ze złożoności przekładu sądowego i procesu translatorskiego. Dotyczy to przede wszystkim problemów leksykalno-terminologicznych w przypadku tłumaczenia tekstów specjalistycznych, trudności związanych z wyborem techniki tłumaczeniowej czy koordynacją komunikacji na sali rozpraw. Równocześnie tłumacz w sądzie staje wobec oczekiwań prawników, które, jak widać na przykładzie Austrii, mogą wykraczać poza faktyczną rolę tłumacza sądowego i stanowić źródło trudności dla tłumacza (oczekiwanie, że tłumacz przejmie zadania prawników). Dodatkowe wyzwania dla tłumaczy na sali rozpraw mogą wynikać również z ram instytucjonalnych i przepisów procesowych (rutynowy, szybki przebieg postępowania zgodnie z zasadą ekonomiczności).

Lista analizowanych w niniejszym artykule trudności nie jest wyczerpująca, jednak już określenie tylko najczęstszych wyzwań pozwala na podjęcie działań, które mogą przyczynić się do ich wyeliminowania. Nie ulega wątpliwości, że przygotowanie tłumaczy do pracy w kontekście sądowym powinno być rolą ośrodków kształcących tłumaczy. Ponieważ jednak moduły tłumaczenia sądowego do dzisiaj są rzadkością w curriculum studiów (nie tylko w Polsce, również w Europie), odpowiedzialność za właściwe przygotowanie i (samo)kształcenie spoczywa na tłumaczach sądowych.

Jednym z najistotniejszych problemów, dających się w znacznym stopniu wyeliminować, jest stosowanie niewłaściwych technik tłumaczeniowych w postępowaniu sądowym. Tłumaczenie sądowe, jak żadna inna gałąź translatoryki, charakteryzuje się całym bogactwem technik, co niewątpliwie jest jednym z czynników decydujących o stopniu trudności tłumaczenia w tym kontekście. Ponieważ przepisy prawne wymagają od tłumacza pełnego tłumaczenia przebiegu rozprawy, wydaje się, że najważniejszą techniką w tłumaczeniu sądowym jest technika szeptana lub konsekwentna z notacją, w zależności od etapu postępowania. Praktyka pokazuje natomiast, że zdecydowanie dominującą techniką w sądzie jest tłumaczenie streszczające, w którym wiele istotnych informacji, danych i liczb ginie w tłumaczeniu, a inne zostają przeinaczone. Dlatego niezbędne jest doskonalenie technik tłumaczenia ustnego zawsze w odniesieniu do realnych sytuacji z sali sądowej: m.in. tłumaczenie szeptane zeznań świadków, konsekwentne – zarówno krótkich wypowiedzi z szybką zmianą języka (przesłuchanie oskarżonego), jak i dłuższych tekstów, wypowiedzianych i odczytywanych oraz tłumaczenie a vista autentycznych dokumentów sądowych. Konieczne jest przy tym ćwiczenie techniki notacji ze szczególnym uwzględnieniem skrótów prawniczych, paragrafów i nazw własnych. Wszystkie techniki muszą być zautomatyzowane w takim stopniu, by możliwe było ich dostosowanie do szybkiego tempa odczytywanych pism sądowych.

Ponadto należy mieć na uwadze, że tylko znajdując się w bezpośredniej odległości od oskarżonego tłumacz będzie w stanie zapewnić pełne tłumaczenie postępowania. Dlatego podejmując decyzję o zajmowanym miejscu na sali rozpraw, a w razie ko-

nieczności o jego zmianie, w sposób świadomy, tłumacz będzie w stanie uniknąć wielu problemów tłumaczeniowych.

Innym ważnym aspektem w (samo)kształceniu tłumaczy jest terminologia specjalistyczna. Bez wątpienia, podstawą do pracy w sądzie każdego tłumacza jest obszerna wiedza w zakresie prawa materialnego i procesowego, sądownictwa, działania organów ścigania i administracji oraz znajomość języka prawniczego (żargonu), a także odpowiednich pism procesowych – w obu językach. Nie można jednak zapominać, że znajomość prawa to tylko część kompetencji fachowej (zob. Nartowska 2012a) tłumacza, którą trzeba nieustannie uzupełniać o wiedzę specjalistyczną, głównie w zakresie terminologii z innych dziedzin, jak choćby medycyny (sądowej) czy psychiatrii. Bez zrozumienia ekspertyz sądowych tłumacz nie ma możliwości zapewnienia zrozumienia obcojęzycznemu oskarżonemu.

Tłumacze sądowi powinni dysponować również wiedzą na temat dynamiki komunikacji w sądzie oraz posiadać umiejętność koordynowania interakcji. Aby nie dochodziło do trudności komunikacyjnych, tłumacze sądowi muszą samodzielnie podejmować inicjatywę na sali rozpraw. Dotyczy to zarówno decyzji tłumaczy o podjęciu danego działania (np. czy i kiedy rozpocząć tłumaczenie, czy dostarczyć sądowi niezbędnych informacji związanych z kulturą osoby obcojęzycznej, czy przerywać mówcom itd.), jak i o zaniechaniu działania (np. o pozostawieniu interakcji bez interwencji, o nieobjaśnianiu zjawisk języka czy kultury instytucji itp.). I w końcu każdy tłumacz sądowy musi wykształcić świadomość co do swojej roli jako eksperta w zakresie komunikacji międzykulturowej i co do zadań, jakie z tego faktu wynikają (zob. Kadrić 2009, Nartowska (w druku)). Tłumacz sądowy jest aktywnym uczestnikiem procesu, którego działanie translatorskie oraz podejmowane decyzje mają wpływ na przebieg postępowania. Dopiero świadomość własnej roli pozwoli na wykształcenie cech (m.in. asertywność, pewność siebie, umiejętność radzenia sobie ze stresem czy umiejętności interpersonalne), które umożliwią tłumaczowi pracę w sztywnych ramach instytucjonalnych oraz stawienie czoła trudnościom wynikającym z oczekiwań środowiska prawniczego, na które, wydawałoby się, tłumacz nie ma wpływu.

Rozwijanie własnych kompetencji translatorskich i przede wszystkim świadomość własnej roli tłumaczy sądowych mogą bez wątpienia przyczynić się do poprawy jakości tłumaczenia w sądzie oraz do zagwarantowania osobie obcojęzycznej pełnego zrozumienia postępowania, a zatem i zachowania jej prawa do rzetelnego procesu, zgodnie z przepisami prawa.

Bibliografia

Berk-Seligson, S. (1990), *The Bilingual Courtroom. Court Interpreters in the Judicial Process*. Chicago: Univ. of Chicago Pr.

Fenton, S. (1997), „The role of the interpreter in the adversarial courtroom“, w: S. Carr, R. Roberts, A. Dufour, D. Steyn, (red.) *The Critical Link: Interpreters in the Community*. Amsterdam, Philadelphia: Benjamins, 29–34.

Hale, S. (2004), *The Discourse of Court Interpreting. Discourse Practices of the Law, the Witness, and the Interpreter*. Amsterdam, Philadelphia: Benjamins.

Kadrić, M. (2000), „Interpreting in the Austrian courtroom“, w: R. Roberts, (red.): *The Critical Link 2: Interpreters in the Community*. Amsterdam, Philadelphia: Benjamins, 153–164.

Kadrić, M. (2009), *Dolmetschen bei Gericht. Erwartungen – Anforderungen – Kompetenzen*. Wien: facultas.

Kadrić, M. (2011), „Dolmetschen und EMRK“, w: Bundesministerium für Justiz, (red.) *Die Reform des Haupt- und Rechtsmittelverfahrens*. Wien, Graz: NWV-Neuer Wiss. Verl., 255–266.

Mendel, A. (2011), Raport z badania ankietowego na temat jakości tłumaczenia w postępowaniu karnym. Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Stowarzyszenie Tłumaczy Specjalistycznych i Przysięgłych TEPIS, <http://www.tepis.org.pl>

Nartowska, K. (2011), „Tłumaczenie sądowe w Polsce. Analiza rynku”, *Lingua Legis* 20, 22-29.

Nartowska, K. (2012a), „Kompetencje tłumaczy sądowych – teoria i praktyka”, w: J. Karłowicz-Budzik, J. Lewkowicz, (red.) *Issues in Languages, Linguistics and Translation. Proceedings from an International Conference Warsaw, 19-21 October 2010*. Warszawa: Lingwistyczna Szkoła Wyższa, 327-338.

Nartowska, K. (2012b), „Tłumacz sądowy: prawnik, psychiatra, reżyser czy aktor?“, w: P. Janikowski, (red.) *Tłumaczenie Ustne – Teoria, Praktyka, Dydaktyka*. Stare problemy, nowe metody. Częstochowa: Wydawnictwo WSL, s. 139-158.

Nartowska, K. (w druku), „Tłumacz i działanie translatorskie w sądzie”, *Comparative Legilinguistics* 9.

Niska, H. (1995), „Just interpreting: Role conflicts and discourse types in court interpreting“, w: M. Morris, (red.) *Translation and the Law*. Amsterdam, Philadelphia: Benjamins, 293–316.

Stawecka, A. (2010), „Ustny przekład sądowy w Polsce. Normy zawodowe a praktyka”, w: M. Tryuk, (red.) *O tłumaczach, prawnikach, lekarzach i urzędnikach*. Teoria i praktyka tłumaczenia środowiskowego w Polsce. Warszawa: BEL Studio Sp. z o.o., 65–110.

Akty i dokumenty prawne:

Bundesgesetz über die allgemein beeedeten und gerichtlich zertifizierten Sachverständigen und Dolmetscher (Sachverständigen- und Dolmetschergesetz SDG) BGBl. Nr. 137/1975

<http://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=10002338>

Decyzja Husain v. Włochy z dnia 24.2.2005

<http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-71267>

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/EU z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym Dziennik Urzędowy L 280, 26/10/2010

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2010:280:0001:0007:pl:PDF>

Gerichtsdolmetscherliste <http://www.sdgliste.justiz.gv.at/>

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

<http://www.echr.coe.int/NR/rdonlyres/7B5C268E-CEB3-49A5-865F-06286BDB>

0941/0/POL_CONV.pdf

Strafprozessordnung 1975 (StPO). BGBl. 1975/631 i.d.F. BGBl. I 2007/109.

<http://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=10002326>

Wyrok Luedicke, Belkacem i Koç v. Niemcy z dnia 28.11.1978

<http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-57530>

Wyrok Kamasinski v. Austria z dnia 19.12.1989

<http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-57614>

Summary

As an expert in intercultural communication the court interpreter actively participates in the court proceedings. The law makes him a guardian of human rights and of a fair trial.

This article describes what happens during a trial, focussing on the challenges faced by court interpreters, as exemplified by the practice of law courts in Austria. Court interpreting is difficult not only due to its linguistic and translational complexity, but also because of its institutional framework and over-high expectations of some of its participants. The author points to the importance of particular skills and knowledge of the interpreter, the improvement of which is likely to make his job successful.

RECEPCJA PRAWA SASKO-MAGDEBURSKIEGO W POLSKICH AKTACH PRAWNYCH I JEJ ŚLADY W SŁOWNICTWIE FACHOWYM

Marta Czyżewska

Autorka jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, adiunktem w Instytucie Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Jest tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego i członkiem ekspertem PT TEPIS. Artykuł jest poszerzoną wersją referatu wygłoszonego podczas XXVI Warsztatów Przekładu Prawniczego i Specjalistycznego w Warszawie w 2012 r. Autorka składa podziękowanie tłumaczowi i prawnikowi, panu Pawłowi Gugale, za konsultację merytoryczną omawianych przykładów.

1. Kilka słów o prawie sasko-magdeburskim

W 805 roku pojawiła się pierwsza wzmianka źródłowa o Magdeburgu, który został opisany jako „karolińskie miasto nadgraniczne nad Łabą parające się handlem”. Magdeburg zaczął się intensywnie rozwijać szczególnie pod rządami Ottona I Wielkiego,